

Przygotowania Kajetanowicza do Rajdu Meksyku

Data publikacji: 11.03.2020 9:10

W najbliższy czwartek, 12 marca, wystartuje trzecia runda Rajdowych Mistrzostw Świata. Będzie nią szutrowy Rajd Meksyku, od szesnastu lat goszczący wśród najtrudniejszych zawodów cyklu WRC. Zadebiutuje w nim Kajetan Kajetanowicz, który w miniony poniedziałek odbył testy nowego samochodu na odcinku w Ameryce Południowej. Ustronianina w Škodzie Fabii R5 evo pilotować będzie Maciej Szczepaniak.



Fot: mat.pras.

Zawodnik LOTOS Rally Team w Meksyku rozpocznie swój cykl zmagania, który składać się będzie z siedmiu rund. Jest to maksymalna liczba rajdów, w jakich mogą punktować zawodnicy rywalizujący w kategorii WRC3 (do momentu zmiany nazewnictwa określanej mianem WRC2). To również najliczniejsza grupa konkurentów, a to zapowiada jak zwykle zaciętą walkę o zwycięstwo, na czym zależało Kajetanowiczowi. Do ostatecznej klasyfikacji zalicza się sześć najlepszych wyników.

Wśród konkurentów duetu Kajetanowicz / Szczepaniak są, m.in.: Norweg Solberg (VW Polo GTI R5), Brazylijczyk Nobre (Škoda Fabia R5), Boliwijczyk Bulacia (Citroen C3 R5), Chilijczyk Heller (Ford Fiesta R5 MkII) czy – oczywiście – Meksykanie, rekordziści w liczbie startów w tych zawodach: Triviño (aż 15) i ubiegłoroczny zwycięzca, Guerra (13, Škody Fabie R5).

- Rozpoczynamy zmagania od Rajdu Meksyku, jesteście już na miejscu. Na pewno będzie to wielkie wyzwanie dla całego zespołu LOTOS Rally Team. Pomimo zdobytych czterech tytułów mistrzów Polski i trzech mistrzów Europy nie wiemy, co nas tutaj czeka. Bardzo skomplikowane odcinki specjalne, na dużych wysokościach. Będzie rzadkie powietrze, czyli utrudnienie zarówno dla nas, jak i dla samochodów. Cieszymy się, że możemy tutaj być. Sezon zaczynamy z dobrym nastawieniem. Mam nadzieję, że kibice będą z nami przez cały czas, tak jak byli w poprzednich latach. Mamy ogromne serca do walki. Postaramy się wykorzystać nowy sprzęt, który dotychczas spisywał się bardzo dobrze - mówi trzykrotny Rajdowy Mistrz Europy, Kajetan Kajetanowicz.

Zawody rozpoczynają się w czwartek (12.03.2020) od niezwykle barwnej ceremonii startu w Guanajuato. Po niej załogi pokonają dwa przejazdy miejskiego odcinka specjalnego (1,12 km, start o godzinach 3:08 i 3:31 czasu polskiego). Na piątkowe zmagania organizator przygotował najdłuższy etap z dziesięcioma odcinkami specjalnymi o łącznej długości ponad 135 kilometrów. Pierwsza pętla to odcinki: El Chocolate 1 (31,45 km, godz. 16:08), Ortega 1 (17,24 km, godz. 17:16), Las Minas 1 (13,69 km, godz. 18:14) oraz Parque Bicentenario (2,71 km, godz. 19:12). Po południu czasu miejscowego rozegrana zostanie druga pętla. Załogi ponownie pokonają próby El Chocolate (22:35), Ortega (23:43) oraz Las Minas (00:41), po których przejadą jeszcze krótkie super odcinki specjalne: SSS Autodromo 1 oraz 2 (2,33 km, godz. 02:21 i 02:26) oraz Street Stage León (0,73 km, godz. 3:14).

Sobota składa się z dziewięciu prób i jest tylko o nieco ponad kilometr krótsza niż poprzedzającego dnia. O 15:58 czasu polskiego wystartuje odcinek Guanajuatito 1 (24,96 km), następnie Alfaro 1 (16,99 km, godz. 17:01) oraz Derramadero 1 (21,78 km, godz. 18:08). Po serwisie załogi ponownie pokonają te próby odpowiednio o: 21:56, 22:59 oraz 00:08. Na koniec ponownie trzy krótkie próby: SSS Autodromo 1 i 2 (2,33 km, 01:38 oraz 01:43) oraz Rock & Rally León (1,62 km, godz. 02:26).

Finałowy etap zostanie rozegrany w niedzielę, 15 marca. Składają się na niego trzy próby: najdłuższy w rajdzie oes Otates (33,61 km, godz. 15:38), San Diego (12,76 km, godz. 16:56) oraz El Brinco Power Stage (9,64 km, godz. 18:18). Zwycięzców poznamy około godziny 19:00 czasu polskiego.

mat.pras.